

POSTANOWIENIE

Dnia 22 września 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Kołodziejski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 22 września 2022 r.,
sprawy **M. C.**,
skazanego z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.
oraz art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie
z dnia 3 lutego 2022 r., sygn. akt II AKa 262/21,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Koszalinie
z dnia 7 czerwca 2021 r., sygn. akt II K 65/20,

p o s t a n o w i ł :

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego i wydatkami tego postępowania obciążyć Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Koszalinie wyrokiem z dnia 7 czerwca 2021 r., sygn. akt II K 65/20 uznał M. C. za winnego popełnienia przestępstw z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. oraz art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i wymierzył mu łączną karę 12 lat pozbawienia wolności, zaliczając na jej poczet okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie. Orzekł również zadośćuczynienie

na rzecz pokrzywdzonych i zakaz kontaktowania się z M. K.. Wyrok zawierał również rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu.

Apelację od tego wyroku, zaskarżając go w całości, wywiódł obrońca M. C., podnosząc zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, które były wynikiem obrazy przepisów art. 5 § 2 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k., art. 92 k.p.k. i art. 410 k.p.k., mających wpływ na jego treść. W konsekwencji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Po rozpoznaniu tak skonstruowanej apelacji, Sąd Apelacyjny w Szczecinie wyrokiem z dnia 3 lutego 2022 r., sygn. akt II AKa 262/21 utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, rozstrzygając również w przedmiocie kosztów postępowania odwoławczego.

Od powyższego wyroku kasację złożył obrońca M. C., podnosząc zarzut rażącego i mającego istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenia przepisów prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., polegającego na przeprowadzeniu wadliwej kontroli odwoławczej, będącej wynikiem bezkrytycznego zaaprobowania oceny dowodów sprzecznej z treścią art. 7 k.p.k. dokonanej przez Sąd odwoławczy, czego rezultatem jest przyjęcie tezy, że zgromadzony zasób dowodów był wystarczający do poczynienia prawdziwych i jednoznacznych ustaleń faktycznych w sytuacji, gdy prawidłowa i całościowa ocena i analiza materiału dowodowego przeczy takiemu twierdzeniu i musi prowadzić do wniosku, że w niniejszej sprawie nadal wynikają co najmniej dwie wersje stanu faktycznego, czego konsekwencją winno być zastosowanie przez Sąd odwoławczy zasady określonej w art. 5 § 2 k.p.k., a więc rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego i przyjęcie, że oskarżony dopuścił się popełnienia przestępstwa opisanego w art. 158 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i tym samym nie dopuścił się popełnienia czynu zabronionego opisanego w art. 157 § 2 k.k., ewentualnie dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu wspólnie z inną osobą, zamiast przesądzać kategorycznie w zakresie wyłącznego sprawstwa oskarżonego co do czynu opisanego w art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i czynu opisanego w art. 157 § 2 k.k. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji.

W odpowiedzi na kasację, prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k. i jako taka podlegała oddaleniu.

Na wstępie godzi się przypomnieć, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, zgodnie z którym obraza art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. ma miejsce wówczas, gdy zarzuty sformułowane w środku odwoławczym zostaną w ogóle pominięte przez sąd *ad quem* (art. 433 § 2 k.p.k.), jak również w sytuacji, w której wprowadzie staną się przedmiotem rozważań sądu odwoławczego, lecz w sposób odbiegający od wymogu rzetelnej ich oceny (art. 457 § 3 k.p.k. czy też obecnie raczej art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.). Zachowanie owej rzetelności badać jednak należy przez pryzmat argumentacji zaprezentowanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, a nie subiektywnego odczucia niezadowolenia z treści tego orzeczenia (postanowienie SN z dnia 20 maja 2021 r., I KK 163/20, LEX nr 3252654). W praktyce nienależyta kontrola odwoławcza może zostać uznana za inne rażące naruszenie prawa o istotnym wpływie na treść orzeczenia w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k. wówczas, gdy będzie ona jedynie iluzoryczna, ogólnikowa, schematyczna i nie ustosunkowująca się *in concreto* do istoty zarzutów (zob. postanowienie SN z dnia 9 czerwca 2020 r., IV KK 121/20, LEX nr 3224992). Postępowanie kasacyjne nie służy bowiem dublowaniu kontroli instancyjnej (nie jest trzecią instancją), lecz jego istotą jest wyeliminowanie z obrotu orzeczeń dotkniętych najpoważniejszymi wadami prawnymi o randze bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub uchybień zbliżonych do nich.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że przeprowadzona kontrola odwoławcza była w pełni prawidłowa i rzetelna. Sąd *ad quem* odniósł się szczegółowo do obu zarzutów podniesionych w apelacji. Słusznie wskazał, że wszystkie zgromadzone dowody ocenione jako całość prowadzą do jednoznacznego wniosku, że to nie kto inny jak właśnie skazany był sprawcą niezwykle ciężkich obrażeń jakich doznała M. K. w nocy z 21 na 22 września 2019 r., a także lekkiego uszczerbku na zdrowiu J. C. w dniu 21 września 2019 r. Skarżący próbuje w istocie zakwestionować ustalenia faktyczne poczynione w

sprawie, podnosząc fakt upojenia alkoholem uczestników zajścia, a także deprecjonując zeznania pokrzywdzonego J. C. W dalszym ciągu forsuje alternatywną wersję zdarzeń, że obrażenia, których doznała pokrzywdzona M. K. powstały przypadkiem, w momencie szarpania się skazanego z J. C. Co więcej, mogły być wynikiem działania nie tylko skazanego, lecz także tego ostatniego. Sąd Najwyższy pragnie zatem przypomnieć, że jak wynika z opinii biegłych w niniejszej sprawie, pokrzywdzona M. K. doznała złamania ściany dolnej prawego oczodołu, podbiegnięcia krwawego w okolicy oczodołu prawego i lewego, skroni prawej, na prawym ramieniu, prawym udzie i prawym podudziu, na lewym udzie, w okolicy podkolanowej, w okolicy brzucha, w okolicy lewego stawu skokowego, ogniskowej zmiany niedokrwiennej lub nieukrwotoczonego stłuczenia lewego płata czołowego oraz pogranicza lewego płata potylicznego i ciemieniowego oraz ciężkich obrażeń ciała w postaci ostrego pourazowego krwiaka podwardówkowego lewej półkuli mózgowej, co spowodowało chorobę realnie zagrażającą życiu, oraz niedowład połowiczny prawostronny i dysartrię, niekontrolowanie czynności fizjologicznych oraz wymóg całodobowej opieki osób drugich we wszystkich czynnościach życiowych, a zatem ciężkie kalectwo, ciężką chorobę nieuleczalną i ciężką chorobę długotrwałą (k. 656-661). W tej sytuacji zbędnym wydaje się szczegółowe uzasadnianie dlaczego obrażenia te nie mogły powstać przypadkowo, tym bardziej że opinie sądowo-lekarskie jednoznacznie wskazują na czynny charakter mechanizmu ich powstania, a w przypadku złamania oczodołu w wyniku uderzenia pięścią z dużą siłą. Biorąc pod uwagę zeznania zarówno J. C., jak i K. C., T. B. oraz K. N. nie budzi wątpliwości, że obrażenia te spowodować mógł jedynie skazany. To on był w domu z pokrzywdzoną od godzin późno popołudniowych w dniu 21 września 2019 r., aż do wezwania pomocy medycznej, co uczynił dopiero w dniu 23 września 2019 r. o godz. 10.29. Wbrew twierdzeniom kasatora w sprawie nie zaistniały więc nie dające się usunąć wątpliwości. O takowych można byłoby mówić wówczas, gdyby w powiązaniu z pozostałym materiałem dowodowym nie pozwalały one na ustalenie sprawstwa danej osoby (tak również postanowienie SN z dnia 25 maja 2021 r., III KK 154/21, LEX nr 3245192). Z taką zaś sytuacją nie mamy w niniejszej sprawie do czynienia. Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiadał się również, że przepis art. 5 § 2 k.p.k. nie dotyczy wątpliwości stron (postanowienie SN z dnia 15

listopada 2021 r., V KK 528/21, LEX nr 3333661), jak również, że o istnieniu niedających się usunąć wątpliwości nie przesądza zaprezentowanie przez obronę alternatywnej wersji przebiegu wydarzeń, która jednak okazała się niewiarygodna (postanowienie SN z dnia 27 maja 2021 r., V KK 189/21, LEX nr 3245185).

Reasumując, Sąd Apelacyjny w Szczecinie nie dopuścił się uchybień wskazanych w kasacji, a podniesiony zarzut okazał się niezasadny w stopniu oczywistym, co upoważniało Sąd Najwyższy do oddalenia skargi na posiedzeniu, w myśl art. 535 § 3 k.p.k.

Z uwagi na trudną sytuację majątkową skazanego i fakt odbywania przez niego kary pozbawienia wolności, kierując się treścią 624 § 1 k.p.k., Sąd Najwyższy zwolnił go od kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne, a wydatkami tego postępowania obciążył Skarb Państwa.

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[as]